



Realizacja programów aktywizacji zawodowej nie poprawiła znacząco sytuacji zwalnianych nauczycieli na rynku pracy. Pomoc okazała się mało skuteczna, przede wszystkim dlatego, że w znacznym stopniu objęła osoby niezagrożone bezpośrednio utratą pracy, a nawet takie, które z systemem oświaty miały jedynie związek okazjonalny. W efekcie zaledwie kilkanaście procent uczestników programów wsparcia podjęło nową pracę poza sektorem oświaty.

Najwyższa Izba Kontroli zbadała skuteczność realizacji programów wsparcia dla zwalnianych lub zagrożonych utratą pracy pracowników oświaty w latach 2013-2015 w ramach PO KL. Kontrolą objęto Ministerstwo Rozwoju, urzędy marszałkowskie, wojewódzkie urzędy pracy oraz instytucje prywatne i publiczne realizujące projekty na terenie siedmiu województw.

### **Szersza grupa osób**

Jak wykazała kontrola, środki finansowe, które według pierwotnych założeń miały być przeznaczone na wspieranie nauczycieli zwalnianych lub zagrożonych zwolnieniem w związku z likwidacją szkół i placówek publicznych, zostały skierowane przez Instytucję Zarządzającą PO KL (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a następnie Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju) na wsparcie znacznie szerszej grupy osób. W rezultacie pomoc finansową, wynoszącą niekiedy do 50 tys. zł, otrzymali, poza zwolnionymi lub zagrożonymi zwolnieniem nauczycielami o długoletnim stażu, także pracownicy komercyjnych firm szkoleniowych, pracownicy administracyjni, osoby zatrudnione w instytucjach sektora oświaty przez kilka lub kilkanaście dni przed przystąpieniem do projektu lub w niewielkim wymiarze godzin. Zdarzało się, że pieniądze w ramach wsparcia otrzymały osoby, których związek z oświatą wynikał z umowy zlecenia w wymiarze kilku godzin zajęć, a także osoby, które - zwolnione lub zagrożone zwolnieniem w jednej szkole - pracowały jednocześnie w innych szkołach lub w jednostkach poza sektorem oświaty i nie były zagrożone zwolnieniem.

Wsparcie w ramach projektów otrzymały także osoby niespełniające żadnych podstawowych kryteriów objęcia wsparciem, czyli takie, które nie były pracownikami instytucji sektora oświaty, nie były zagrożone zwolnieniem z pracy lub nie spełniały innych niezbędnych wymagań.

### **Wystarczyło oświadczenie**

Udzielenie im pomocy było w szczególności konsekwencją opierania się przez beneficjentów wyłącznie na oświadczeniach kandydatów o spełnianiu kryteriów kwalifikowalności, bez jakiegokolwiek próby ich weryfikacji. Wynikało to z przyjętej przez Instytucję Zarządzającą zasady, że oświadczenia przedkładane przez kandydatów do wsparcia stanowią wystarczający dokument uprawniający do udziału w projekcie.

*- Ustalony przez Instytucję Zarządzającą system kontroli nie wymagał od urzędów marszałkowskich i wojewódzkich urzędów pracy weryfikowania oświadczeń składanych przez ubiegających się o uczestnictwo w projektach. Instytucje te w trakcie kontroli sprawdzały jedynie, czy dokumentacja uczestników zawiera wypełniony formularz oświadczenia, nie korzystały jednak z możliwości dostępu do zewnętrznych zasobów informacyjnych, pomocnych przy zweryfikowaniu wiarygodności oświadczeń – czytamy w raporcie.*

Instytucja Zarządzająca czyli Ministerstwo Rozwoju w nieskuteczny sposób kierowała realizacją zadań w zakresie wsparcia pracowników instytucji sektora oświaty. Nie zapewniła jednolitych zasad kwalifikowania kandydatów na terenie kraju, dopuściła do kwalifikowania uczestników niezgodnie z dokumentami programowymi PO KL oraz nierzetelnie monitorowała realizację wsparcia. Co więcej przed rozpoczęciem programu i udzieleniem wsparcia nie przeprowadzono dostatecznie rzetelnych analiz potrzeb nauczycieli wymagających pomocy oraz możliwości ich rekrutacji do projektów, co miało wpływ na niską skuteczność wsparcia tej grupy zawodowej.

### **Byle w terminie**

Instytucje Pośredniczące i beneficjenci, stosując wprost ustalone przez Instytucję Zarządzającą zasady udzielania wsparcia na rozwój przedsiębiorczości, nie mieli możliwości rzetelnej weryfikacji, czy udzielone uczestnikom projektów środki finansowe zostały wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem. Zdaniem NIK, działania Instytucji Zarządzającej oraz Instytucji Pośredniczących skupiały się przede wszystkim na terminowym wykorzystaniu środków przewidzianych na wsparcie pracowników oświaty.

*- Zaledwie kilkanaście procent uczestników, po zakończeniu skontrolowanych projektów,*

*podjęło nową pracę poza sektorem oświaty. W skontrolowanych projektach nie osiągnięto zaplanowanych wskaźników w zakresie pośrednictwa pracy, staży i praktyk zawodowych, przyznania jednorazowego dodatku relokacyjnego ze względu na problemy z rekrutacją, wynikające z małego zainteresowania kandydatów. Problemy w rekrutacji dotyczyły także uczestników bezzwrotnego wsparcia na prowadzenie działalności gospodarczej – podaje NIK.*

Beneficjenci wykazywali wysoki wskaźnik efektywności w zatrudnianiu uczestników projektów - przekraczał wymaganą w projektach PO KL wartość 50 proc. Nie odzwierciedlał on jednak rzeczywistych efektów wsparcia, ponieważ uwzględniał osoby kontynuujące, po zakończeniu projektów, zatrudnienie w tych samych jednostkach sektora oświaty, w których pracowały w chwili przystąpienia do projektów.

Spośród 31 proc. uczestników, którzy ukończyli studia podyplomowe, ponad połowa otrzymała środki finansowe na studia przydatne w dalszej pracy w szkolnictwie, ale nie wpływały one na wzmocnienie ich pozycji na rynku pracy poza sektorem oświaty. Nową pracę poza sektorem oświaty podjęło zaledwie kilkanaście procent uczestników projektów, przy czym większość z nich stanowiły osoby, które otrzymały środki finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

### **Jakie wnioski**

NIK zwrócił się do Ministra Edukacji Narodowej oraz instytucji zarządzających regionalnymi programami operacyjnymi w nowej perspektywie finansowej UE o uwzględnienie wyników kontroli, w przypadku kontynuowania działań mających na celu aktywizację zawodową zwalnianych lub zagrożonych utratą pracy nauczycieli.

Zdaniem NIK, w związku z utrzymującym się zagrożeniem redukcji zatrudnienia w szkołach oraz z uwagi na szczególną specyfikę grupy zawodowej nauczycieli, zasadne jest przygotowanie programów wsparcia na szczeblu regionalnym bądź krajowym, skierowanych do tej grupy, w tym poszukiwanie możliwości ich finansowania w nowej perspektywie finansowej UE.

NIK wnioskował do Ministra Rozwoju o zapewnienie, na poziomie zarządzania krajowymi

programami operacyjnymi, skutecznymi systemów:

- kontroli kwalifikowalności kandydatów oraz uczestników projektów, w celu uniemożliwienia przyjmowania osób niekwalifikujących się do grup docelowych,
- monitorowania Instytucji Pośredniczących, w celu prowadzenia jednolitych działań na terenie kraju.

Kontrola NIK wykazała zawodność mechanizmów zarządzania ryzykiem stosowanych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Do wzrostu ryzyka, udzielania wsparcia niezgodnie z przeznaczeniem lub osobom niekwalifikującym się do grup docelowych, przyczyniło się bowiem uproszczenie przez Instytucję Zarządzającą zasad udzielania środków finansowych, które jednocześnie nie było powiązane z wdrożeniem skutecznego systemu kontroli. Zdaniem NIK w zarządzaniu Programem Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 powinny być uwzględnione ustalenia niniejszej kontroli, ze względu na podobne do PO KL obszary i zasady wsparcia. Chodzi o poprawę skuteczności systemu zarządzania projektami w celu prowadzenia jednolitych działań na terenie kraju oraz uniemożliwienia przyjmowania do projektów osób niespełniających wymogów kwalifikacyjnych.

Z raportem można się zapoznać [tutaj](#) .